

Prekursorzy łódzkiej awangardy - Strzeмиński i Kobra

Rok 2017 to rok obchodów stulecia awangardy w Polsce. To okazja do przypomnienia ogromnego znaczenia nowatorskich nurtów w dziedzinie literatury, sztuki, muzyki i filmu, które zdominowały życie kulturalne w latach 20. i 30. XX wieku. W licznych wydarzeniach organizowanych przez placówki kulturalne zostaną przypomniane sylwetki i twórczość największych artystów tamtych czasów.

W dziedzinie sztuk plastycznych należeli do nich niewątpliwie Władysław Strzeмиński i Katarzyna Kobra - najwybitniejsza para polskiego ruchu awangardowego, których większa część artystycznego życia związana była właśnie z Łodzią. Zanim na stałe przeprowadzili się do Łodzi jesienią 1931 r., tworzyli i mieszkali między innymi w Szczekocinach, Żakowicach, Brzezinach i Koluszkach. Utrzymując się z pensji nauczycielskich prowadzili skromne życie, jednocześnie rozwijając działalność artystyczną torującą drogę do rozwoju nowej sztuki. Początkowo działali w grupie „Blok”, potem w grupie „Praesens”, by ostatecznie stać się inicjatorami grupy artystycznej „a.r.” (awangarda rzeczywista). Rozpoczęli gromadzenie dzieł najważniejszych artystów tamtego okresu z zamierzeniem przekazania ich do muzeum. W tym celu już w 1929 r. rozpoczęli rozmowy w sprawie umieszczenia Międzynarodowej Kolekcji Sztuki Nowoczesnej w nowo tworzonego Miejskim Muzeum Historii i Sztuki im. Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów w Łodzi (byłaby to druga na świecie, po Kabinett der Abstraktem w Hanowerze, stała ekspozycja sztuki abstrakcyjnej). Rozmowy z władzami miasta zostały w końcu sfinalizowane podpisaniem w dniu 15 lutego 1931 r. umowy między Przemysławem Smolikiem, jako przedstawicielem Magistratu, a Władysławem Strzeмиńskim, występującym w imieniu grupy „a.r.”. Grupa podejmowała się zbierania kolekcji dzieł obrazujących rozwój i stan ówczesny sztuki nowoczesnej polskiej i zagranicznej i przekazania jej jako depozytu do Miejskiego Muzeum. Licząca wówczas 21 dzieł kolekcja została w tym samym czasie udostępniona pierwszy raz publiczności. Pośród wystawionych obrazów ekspozowane były niewielkie gipsowe akty autorstwa Kobro.

✘ W 1932 r. Strzeмиński otrzymał Nagrodę Miasta Łodzi dla sztuk plastycznych. Oprócz niewątpliwego prestiżu było to również dla małżeństwa artystów znaczne polepszenie ciężkiej sytuacji finansowej. Wysokość nagrody wyniosła 10 tys. zł (ówczesna pensja nauczyciela w tym okresie wynosiła średnio ok 150 zł). Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w atmosferze protestów zorganizowanych przez przeciwników grupy artystów postępowych. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w lokalnej prasie. W rozgorzałej dyskusji o roli sztuki nowoczesnej aktywnie udział brał sam Strzeмиński, publikując artykuły w obronie nurtów postępowych. Mimo mało przychylną atmosferę oboje nadal wiele tworzyli i wystawiali. Powstawały coraz to nowe kompozycje przestrzenne oraz akty gipsowe Kobro i obrazy unistyczne Strzeмиńskiego. Od 1933 roku uczestniczyli we wszystkich wystawach organizowanych przez Instytut Propagandy Sztuki w Łodzi oraz Zawodowy Związek Polskich Artystów Plastyków. W ramach rozwijania działalności tego ostatniego, Władysław Strzeмиński stał się inicjatorem jednodniowych wystaw połączonych z wieczorami dyskusyjnymi dotyczącymi malarstwa, kompozycji i zagadnień sztuki nowoczesnej. W 1936 roku urodziła się córka Strzeмиńskich - Nika. Konieczność opieki nad dzieckiem spowodowała, że Kobra wycofała się z działalności artystycznej na dłuższy czas.

Lata II wojny światowej to dla małżeństwa artystów ciężki okres walki o przetrwanie, próby ocalenia dorobku artystycznego i narastającego konfliktu we wzajemnych relacjach. Podczas okupacji niemieckiej oboje zadeklarowali się jako osoby narodowości rosyjskiej. Stało się to podstawą późniejszego konfliktu między nimi. Podpisanie w czasie wojny tak zwanej „listy rosyjskiej” miało swoje dalsze konsekwencje. Po wojnie toczyło się w tej sprawie postępowanie prokuratorskie o odstępowanie od narodowości polskiej. Zostało ono umorzone wobec Władysława Strzeмиńskiego. Katarzyna Kobra została skazana przez sąd, a następnie również uniewinniona. W 1945 r. Władysław Strzeмиński został wykładowcą w łódzkiej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych, której był współzałożycielem. Wykładał historię sztuki, zasady formy, literaturę i grafikę funkcjonalną. W tym samym roku przekazał swoją spuściznę artystyczną Muzeum Sztuki w Łodzi. Kolejne lata przyniosły ostateczny rozpad małżeństwa artystów, które zakończyło się w atmosferze wzajemnych oskarżeń i niechęci. Ich osobisty konflikt miał przełożenie na dalsze życie

zawodowe Katarzyny Kobro, która została odsunięta od łódzkiego środowiska artystycznego. W tym czasie szyła i sprzedawała zabawki, malowała drobne pejzaże. Zmarła w 1951 roku po zdiagnozowaniu nieuleczalnej choroby. Władysław Strzemiński po utracie posady w WSSP za nieprzestrzeganie zasad realizmu socjalistycznego, zmarł na gruźlicę w 1952 r.

Władysław Strzemiński to artysta znany przede wszystkim ze swojej nowatorskiej koncepcji malarstwa zwanej UNIZMEM. Głosi ona, że obraz powinien być jednorodną kompozycją złożoną z elementów abstrakcyjnych i stworzyć wrażenie powierzchni absolutnie płaskiej. Zainteresowania i prace Strzemińskiego, tak jako artysty malarza, jak i jako teoretyka sztuki i pedagoga, nie ograniczały się tylko do sztuki stosowanej. W równym stopniu realizował się i interesował architekturą wnętrz, modelarstwem czy grafiką drukarską. Był autorem nowatorskiego kształtu czcionki drukarskiej, nazywanej alfabetem Strzemińskiego (wykorzystywanej obecnie między innymi w logo Łodzi).

Podstawy teoretyczne koncepcji malarstwa Strzemińskiego zostały wyłożone w pracy napisanej wspólnie z Katarzyną Kobro pt. "Kompozycja przestrzeni. Oblicza rytmu czasoprzestrzennego". Publikacja była przede wszystkim wykładem zasad UNIZMU, wychodzącym poza malarstwo, czyli poszerzeniem o uwagi na temat rzeźby i architektury. To właśnie w niej Katarzyna Kobro zawarła swoją koncepcję rzeźby otwartej - stanowiącej jedność z przestrzenią w której powstaje.

W zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi materiały archiwalne dotyczące działalności pary artystów zachowały się w niewielkim stopniu. Stanowią one niewątpliwie ciekawe uzupełnienie wiedzy o życiu i twórczości czołowych twórców sztuki awangardowej w Polsce.